

KS. FLORIAN LEMPA

SPRAWOZDANIE Z III OGÓLNOPOLSKIEGO SYMPOZJUM PRACOWNIKÓW SĄDÓW KOŚCIELNYCH

III Ogólnopolskie Sympozjum Pracowników Sądów Kościelnych zorganizowane przez Wydział Prawa Kanonicznego i Nauk Prawnych KUL pod patronatem Konferencji Episkopatu Polski odbyło się w dniach 25—27.09.1984 r. w siedzibie KUL. W obradach tego sympozjum wzięli udział przedstawiciele najwyższych trybunałów kościelnych (Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej), goście z zagranicy, kanoniści ze wszystkich kościelnych ośrodków naukowych w Polsce, a także pracownicy trybunałów metropolitalnych, archidiecezjalnych i diecezjalnych oraz kurii w liczbie około 200 osób.

Uroczyste otwarcie sympozjum poprzedziła msza św. koncelebrowana w kościele akademickim KUL, której przewodniczył ks. bp prof. dr hab. P. Hemperek — rektor KUL. Homilię w czasie mszy św. wygłosił ks. prof. dr hab. J. Krukowski — dziekan Wydziału Prawa Kanonicznego i Nauk Prawnych KUL. Otwarcie obrad sympozjum nastąpiło o godz. 10.30. Dokonał go rektor KUL, który serdecznie powitał wszystkich zgromadzonych, złożył podziękowanie ks. dziekanowi J. Krukowskiemu za zorganizowanie sympozjum. W swym przemówieniu podkreślił także, że jest to pierwsze w Polsce, po wejściu w życie nowego KPK, spotkanie o takim zasięgu oraz wyraził nadzieję, że rozpoczęte obrady przyczynią się do prawidłowej realizacji nowego prawa. Następnie zabrał głos ks. dziekan J. Krukowski. W swym powitalnym przemówieniu scharakteryzował on między innymi tematykę referatów oraz podał do przemyślenia propozycję utworzenia podyplomowego studium adwokackiego dla potrzeb sądów kościelnych w Polsce.

W pierwszym dniu sympozjum (wtorek 23.09.) obradom przewodniczył ks. bp prof. dr hab. W. Wójcik. Obejmując przewodniczenie podkreślił on główne problemy historii kościelnego małżeńskiego prawa materialnego i procesowego. Na sesji przedpołudniowej referat na temat *Zmiany w prawie procesowym* wygłosił ks. bp prof. dr Zenon Grocholewski (sekretarz Sygnatury Apostolskiej). Mówca postawił sobie za cel ukazanie wizji ogólnej nowego prawa procesowego, stanowiącego ponad 1/5 nowego KPK. W pierwszej, ogólnej części swego referatu prelegent skoncentrował uwagę na rodzajach kanonicznych procesów kościelnych. Omówił

dokładnie proces sporno-administracyjny, proces ustny, proces o dokonanie separacji małżonków oraz proces o dyspensę od małżeństwa niedopełnionego. W części szczegółowej referatu autor ukazał tendencje w kanonicznym procesie małżeńskim (skrócenie terminów tajności procesu, dopuszczenie świeckich do udziału w procesie, zmniejszenie nacisku na formalizm jurydyczny). Prelegent podkreśli, że każda z nowości w KPK w jakiś sposób przyczynia się do bardziej skutecznej obrony praw i realizacji sprawiedliwości oraz czyni bardziej sprawną administrację wymiaru sprawiedliwości. Zwrócił także uwagę, że w redagowaniu przepisów nowego prawa procesowego zostały uwzględnione doświadczenia ostatnich lat, zwłaszcza doświadczenia lokalne, np. właściwość sądu pochodząca z zamieszkania strony powodowej.

W dyskusji, jaka miała miejsce po referacie, ks. bp W. Wójcik wyraził opinię, że układ księgi VII KPK jest niedopracowany. Jego zdaniem procesy administracyjne powinny być umieszczone przed procesem karnym. Ks. bp Z. Grocholewski przyznał rację ks. bpowi W. Wójcikowi i dodał, że jeśli stało się inaczej, to dlatego, że dyskusja nad częścią o procedurze administracyjnej trwała niemal do samej promulgacji nowego KPK. Inne ułożenie materiału kodeksu było więc niemożliwe ze względów technicznych. Ks. dr T. Kodym (wikariusz sądowy z Siedlec) zauważył, że w kan. 1671 KPK z 1983 r. pominięte zostało słowo „exclusivo”, które zawierał kan. 1960 KPK z 1917 r. W związku z tym faktem dyskutantowi nasunęło się pytanie, jak należy ustosunkować się do rozwiązania małżeństwa prawosławnych, dokonanego przez władzę duchowną prawosławną, oraz jak przedstawia się sprawa ewentualnej kompetencji sądu odnośnie do tych, którzy po rozwiązaniu swego małżeństwa przez władzę prawosławną uważają się za osoby stanu wolnego i pragną zawrzeć związek małżeński ze stroną katolicką w Kościele katolickim. W odpowiedzi ks. bp Z. Grocholewski stwierdził, że sąd kościelny katolicki jest zawsze właściwy do sprawdzenia stanu wolnego osób, które nie są katolikami, jeżeli zamierzają one zawrzeć związek małżeński w Kościele katolickim. Prelegent zgodził się, że wyrokowanie o nieważności małżeństwa rozwiązanego przez władzę prawosławną jest sprawą niezwykle trudną, gdyż powstaje tu problem kryteriów, na podstawie których należałoby stwierdzić nieważność takiego małżeństwa. Gdy chodzi o pominięcie słowa „exclusivo”, bp Z. Grocholewski zaznaczył, że pominięto je świadomie i że nie można kwestionować prawa władzy świeckiej do ingerowania w sprawy dotyczące cywilnych skutków małżeństwa. Nawiązując do postawionego przez ks. dra T. Kodyma pytania ks. bp W. Wójcik dodał, że przy ocenie wyroku stwierdzającego nieważność małżeństwa, wydanego przez władzę prawosławną, należy zbadać, czy została

zachowana zasada nierozzerwalności związku małżeńskiego. Ks. prof. dr hab. P. Pałka (KUL) stwierdził natomiast, że nie można polegać na wyrokach Kościoła prawosławnego orzekających, że dana osoba jest stanu wolnego, ponieważ Kościół ten uznaje takie przyczyny unieważniające małżeństwo, które w istocie umożliwiają rozwód. Ks. bp Z. Grocholewski podtrzymał opinię ks. prof. P. Pałki i podkreślił, że sąd katolicki zawsze powinien rozpatrywać sprawy dotyczące stanu wolnego niekatolików, aczkolwiek istnieje problem kryteriów oceny nieważności lub ważności małżeństwa niekatolickiego. Następnie dyskusja skupiła się na kościelnym prawie administracyjnym. Ks. dr S. Bista wikariusz sądowy z Katowic) zapytał, dlaczego KPK z 1983 r. nie zawiera norm dotyczących lokalnych trybunałów administracyjnych, które przewidywał projekt KPK z 1980 r. W odpowiedzi ks. bp Z. Grocholewski wyjaśnił, że sprawa sądów administracyjnych nie dojrzała jeszcze dostatecznie do praktycznego wdrożenia i dlatego kanony dotyczące tej kwestii zostały pominięte w KPK z 1983 r. Kanony 149 § 2 i 1400 § 2 pozwalają jednak na tworzenie takich trybunałów. Ks. prof. dr hab. A. Myrcha (ATK) zakwestionował tendencje do zastępowania w prawie kanonicznym procesu pisemnego procesem ustnym i wyraził opinię, że nie należy rezygnować z procesu pisemnego ze względu na zasadę pewności. Krytycznie ustosunkował się także do pominięcia w nowym KPK dowodu z przysięgi. Ks. bp Z. Grocholewski nawiązując do wypowiedzi ks. prof. A. Myrchy stwierdził, że wprowadzenia procesu ustnego do KPK domagali się biskupi z krajów anglosaskich. Jego zdaniem proces ten może mieć duże znaczenie przy rozwiązywaniu spraw wpadkowych, chociaż nie należy sądzić, iż pisemny proces małżeński zostanie zastąpiony procesem ustnym. Gdy chodzi o przysięgę, prelegent podkreślił, że zawsze należy wymagać przysięgi przy składaniu zeznań, ale nie należy także rezygnować z zeznań osób, które odmawiają jej złożenia z powodu swych przekonań.

Na popołudniowe posiedzenie złożyły się dwa referaty i dyskusja. Pierwszy z nich na temat *Kompetencje sędziego instruktora w procesie małżeńskim* wygłosił ks. dr S. Bista (oficjał z Katowic). Referat ten składał się z dwóch części. W pierwszej autor omówił pojęcie urzędu sędziego instruktora i ukazał jego ewolucję. Podał krytyce fakt, że w obowiązującym KPK nazwa „sędzia instruktor” została zarezerwowana wyłącznie dla prowadzącego na zlecenie biskupa diecezjalnego instrukcję procesu do dyspensy od małżeństwa zawartego i niedopełnionego, chociaż odpowiada ona istocie urzędu, do którego należy rozpoznanie sprawy i przygotowanie jej do wyrokowania. Przedstawił także zasady powoływania sędziego instruktora (sędziego audytora) i wskazał na możliwość pełnienia tego urzędu przez osoby świeckie. W drugiej części referatu

prelegent omówił szeroko kompetencje sędziego instruktora, a w szczególności jego uprawnienia do przesłuchania stron procesowych, przygotowania dowodu z dokumentów, przesłuchania świadków, zasięgnięcia opinii biegłych, sporządzania dowodu na podstawie domniemań oraz możliwości rozpatrywania przez niego spraw wpadkowych.

Drugi referat pt. *Udział adwokata w procesie małżeńskim* wygłosił prof. dr Fernando Della Rocca (adwokat Roty Rzymskiej). W części wstępnej mówca zwrócił uwagę na zasadnicze cele sądownictwa kościelnego. Następnie ukazał znaczenie adwokata dla całości procesu małżeńskiego oraz omówił jego funkcję w KPK z 1917 r. i w kodeksie obowiązującym. Znaczną część jego referatu stanowiła gruntowna analiza normy kan. 1482. W zakończeniu mówca podał kilka propozycji *de iure condendo*. Między innymi zwrócił uwagę na potrzebę określenia w prawie kanonicznym statusu prawnego adwokata.

Po referacie prof. Fernando Della Rocca wywiązała się niezwykle ożywiona dyskusja, która koncentrowała się wokół urzędu sędziego instruktora i adwokata. Dyskutanci podkreślali, że: w warunkach polskich brakuje adwokatów obeznanych w prawie kanonicznym i biegłych w orzecznictwie rotalnym (ks. prałat W. Szafrąński — wikariusz sądowy z Włocławka), zasada kontradykcji domaga się udziału adwokata w procesie (ks. prof. A. Myrcha), istnieje możliwość przygotowania świeckich adwokatów na wydziałach prawa kanonicznego (ks. prof. J. Krukowski).

W drugim dniu sympozjum (środa 26 IX) obradom przewodniczył ks. bp Z. Grocholewski. Na sesji przedpołudniowej referat na temat *Błąd co do istotnych przymiotów i sakramentalności małżeństwa* wygłosił ks. prof. dr A. Stankiewicz (Uniwersytet Gregoriański — Rzym), audytor Roty Rzymskiej. Po wstępnym rozróżnieniu błędu prawnego i faktycznego prelegent ukazał rozwój argumentacji odnośnie do nieskuteczności prawnej samego błędu co do istotnych przymiotów i sakramentalności małżeństwa, a następnie dokonał wnikliwej analizy kan. 1099 nowego KPK. Mówca podkreślił, że obecnie na podstawie tego kanonu nie tylko determinacja woli pod wpływem błędu co do nierozzerwalności i jedności małżeństwa, lecz także determinacja woli pod wpływem błędu co do jego sakramentalności może zniweczyć zgodę małżeńską i tym samym spowodować nieważność małżeństwa. Ponadto prelegent zwrócił uwagę na fakt, że sakramentalność małżeństwa można wykluczyć wprost pozytywnym aktem woli, bez symulacji całkowitej. W dyskusji nad referatem zabrał głos ks. doc. dr hab. E. Przekop (KUL), który wyraził opinię, że kan. 1055 KPK z 1983 r. w miejscu traktującym o sakramentalności małżeństwa powinien być wzbogacony o wyrażenie „inter catholicos baptizatos”, gdyż jego postanowienia odnoszą się tylko do Kościoła łacińskiego.

go. Ustosunkowując się do tej opinii prelegent stwierdził, że prawodawca nie mógł inaczej sformułować kan. 1055, ponieważ małżeństwo wśród wszystkich ochrzczonych jest sakramentem, niezależnie od woli prawodawcy czy samych narzeczonych. Ks. dr M. Gajda (oficjał z Tarnowa) podniósł problem istotnych elementów wspólnoty małżeńskiej oraz zapytał, czy błąd co do płodności bezpośrednio i zasadniczo zamierzony podpada pod błąd co do przymiotu osoby, o którym mówi kan. 1097 § 2. Jego wypowiedź dała okazję prelegentowi do wnikliwego zaprezentowania relacji między kan. 1099 a kan. 1104 § 2 KPK oraz wyjaśnienia kan. 1097 § 2. Ks. prof. A. Stankiewicz podkreślił, że jak najbardziej taki błąd może podpadać pod kan. 1097 § 2, zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego i spowodować nieważność związku małżeńskiego.

Po zakończeniu dyskusji referat zatytułowany *Brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich* wygłosił ks. prof. dr hab. M. Żurowski (ATK). Mówca ukazał najpierw źródła rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich u każdej ze stron i jego konieczność do ważnego zawarcia małżeństwa. Następnie scharakteryzował rolę sędziego kościelnego przy ustalaniu braku tego rozeznania w sprawach o nieważność związku małżeńskiego; omówił przedmiot tego rozeznania i czynniki, które utrudniają lub uniemożliwiają jego prawidłowe dokonanie. W dyskusji nad referatem ks. prof. M. Żurowskiego zastanawiano się nad różnicą między błędem co do istotnych przymiotów i sakramentalności małżeństwa a brakiem rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich (ks. dr S. Kosowicz z Radomia). Dociekano, czy istotne prawa i obowiązki małżeńskie pokrywają się z celami małżeńskimi oraz rozważano kryteria pozwalające rozpoznać, czy błąd co do istotnych przymiotów małżeństwa jest bezpośrednio i zasadniczo zamierzony (ks. dr R. Sztychmiller — wiceoficjał z Olsztyna). Ks. prof. M. Żurowski wyjaśniał, że istnieje zasadnicza różnica między błędem co do istotnych przymiotów i sakramentalności małżeństwa a brakiem rozeznania oceniającego. Przy błędzie mamy bowiem do czynienia z przedmiotem, który przez daną osobę nie jest oceniany jako błąd. Przy rozeznaniu zaś oceniającym bierze się pod uwagę świadomość, która może być ograniczona. Zdaniem ks. prof. M. Żurowskiego, należy rozróżnić przedmiot rozeznania oceniającego w jego ujęciu maksymalnym, pokrywającym się z celami małżeńskimi, od ujęcia tego przedmiotu jako minimum niezbędnego do realizacji praw i obowiązków małżeńskich, które jest konieczne do ważności małżeństwa.

Pierwszym referatem, który został przedstawiony na sesji popołudniowej, był referat ks. prof. dra hab. T. Pieronka (PAT — Kraków) na temat *Udział obrońcy węzła małżeńskiego w procesie małżeńskim*, odczy-

tany z powodu nieobecności autora. Na jego treść złożyły się następujące elementy: pojęcie urzędu obrońcy wężła małżeńskiego, prawo nominacji na ten urząd oraz możliwość pełnienia go przez osoby świeckie, wymogi co do przymiotów osobistych oraz kwalifikacji zawodowych kandydata na obrońcę wężła małżeńskiego, ukazanie roli obrońcy wężła małżeńskiego w świetle zasady równości stron w procesie, analiza jego uprawnień i obowiązków. Po referacie wywiązała się dyskusja, która dotyczyła kwestii, do kogo należy obowiązek redagowania pytań pod adresem świadków i stron w procesie małżeńskim. Zdania były podzielone. Ks. bp Z. Grocholewski twierdził, że z kan. 1533 wynika, że obrońca wężła małżeńskiego nie tylko może, ale powinien zredagować pytania, które przyczyniłyby się skutecznie do wydobycia prawdy. Natomiast ks. prof. J. Grzywacz (KUL) wyraził opinię, że ze słów tego kanonu nie wynika żadna konieczność, lecz jedynie możliwość przedstawienia sędziemu zagadnień, co do których strona ma być przesłuchana. Ks. prof. J. Krukowski (KUL) wskazał, że kan. 1533 zawiera normę kompetencyjną, która wyznacza obrońcy wężła jednocześnie uprawnienie i obowiązek przygotowania pytań dla sędziego. Ks. doc. dr hab. J. Dudziak (Tarnów) zwrócił uwagę na fakt, że zamilczenie obrońcy wężła małżeńskiego w I instancji może spowodować przewlekanie się sprawy w dalszych instancjach, na czym może z kolei ucierpieć dobro osobiste stron.

Drugi referat pt. *Udział promotora sprawiedliwości w procesie małżeńskim* wygłosił ks. prof. J. Grzywacz (KUL). Autor określił promotora sprawiedliwości. Omówił zasady jego mianowania, konieczne przymioty osobiste oraz jego prawa i obowiązki w procesie małżeńskim. Prelegent podkreślił, że promotor sprawiedliwości może zaskarżać nieważność małżeństwa bez zezwolenia biskupa, jeżeli ta nieważność byłaby już rozgłoszona, a małżeństwa nie można lub nie wypada konwalidować. Ponadto zwrócił uwagę, że promotor sprawiedliwości musi występować z urzędu w sprawach separacji małżonków.

Bezpośrednio po referacie ks. prof. J. Grzywacza uczestnicy sympozjum wysłuchali referatu o. dr G. Bartoszewskiego (Sekretariat Prymasa Polski) na temat: *Procedura w sprawie uzyskania dyspensy od małżeństwa niedopełnionego*. Prelegent wyjaśnił przepisy dotyczące kompetencji biskupa diecezjalnego odnośnie do przyjęcia prośby o udzielenie dyspensy od małżeństwa niedopełnionego. Wyszczególnił pięć trudnych wypadków mniemanego niedopełnienia małżeństwa, które podpadają pod przepis kan. 1699 § 2. Chodzi tu mianowicie o takie sytuacje, gdy: 1) małżonkowie przy współżyciu praktykowali stosunki przerywane lub korzystali z prezerwatywy; 2) przy współżyciu naturalnym nie było ejakulacji; 3) między partnerami nie było pełnego stosunku, ale przy obcowaniu

nastąpiło przesączenie się nasienia do pochwy kobiety, w wyniku czego kobieta została zapłodniona przy równoczesnym zachowaniu błony dziewiczej; 4) kobieta poddała się sztucznemu zapłodnieniu; 5) miało miejsce poddanie się vasectorium. Autor referatu sprecyzował warunki wniesienia rekursu do Stolicy Apostolskiej. Zreferował możliwość przekazania kompetencji sądowej w sprawach *super rato* oraz zmiany dopuszczalne w procedurze. Ukazał rolę obrońcy węzła małżeńskiego i adwokata w procesie oraz zasady sporządzania votum do danej sprawy przez biskupa. W dyskusji nad referatem rozważano sprawy o niedopełnienie małżeństwa z tytułów, które wymagają konsultacji ze Stolicą Apostolską, w szczególności sprawę z tytułu zmiany płci przez jednego z małżonków (ks. lic. W. Gałązka — wiceoficjał z Sandomierza).

W trzecim dniu obradom przewodniczył ks. prof. A. Stankiewicz (Uniwersytet Gregoriański — Rzym). Tematyka obrad dotyczyła zagadnienia niezdolności do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich. Pierwszy referat pt. *Problem psychologicznych kryteriów niezdolności do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich* wygłosił ks. doc. dr hab. W. Prężyna (KUL). Prelegent zapoznał uczestników sympozjum z charakterem i zakresem problematyki psychologicznej zawartej w kan. 1055 i 1095 § 3 KPK. Wyjaśnił zasadność powołania w charakterze biegłego psychologa w sprawach małżeńskich z tytułu niezdolności do podjęcia i wypełniania zobowiązań małżeńskich. Podkreślił jednak, że psycholog ma pewne trudności w formułowaniu kryteriów w tej dziedzinie z uwagi na bardzo ogólne sformułowania prawne zawarte w KPK. Wskazał, że niewątpliwymi symptomami dojrzałości danego człowieka do małżeństwa mogą być: jego wewnętrzna autonomia, układ wartości i odniesienia interpersonalne. W zakończeniu prelegent wyraził pogląd, że biegły przed wydaniem opinii powinien poddać zainteresowanego terapii, celem uniknięcia przedwczesnych i krzywdzących sądów.

Drugi referat na temat: *Ekspertyza psychologa w sprawie orzeczenia niezdolności psychicznej do podjęcia zobowiązań małżeńskich* wygłosiła prof. dr hab. Z. Płużek (KUL). W części wstępnej swego referatu prelegentka przedstawiła problematykę ekspertyz psychologicznych. Jej zasadnicze rozważania dotyczyły orzekania na temat zdolności do pokierowania swoim postępowaniem, a więc do oceny osobowości. Zdaniem prelegentki rozpoznanie, jaki stopień dojrzałości osobowości występuje u zainteresowanego nie jest łatwe, gdyż nie ma kryterium, które pozwoliłoby ustalić minimum dojrzałości. Diagnoza ta jest z konieczności tylko opisowa i dlatego istnieje możliwość popełnienia w niej błędu. Prelegentka zwróciła uwagę, że w momencie zawierania związku małżeńskiego dany partner może posiadać wiedzę odpowiednią do ważnego zawarcia małżeń-

stwa, jednakże może on nie przyjąć samego małżeństwa jako wartości. Ponadto, ilustrując swój referat cennymi przykładami, mówczyni zaznaczyła, że niezdolność psychiczna do podjęcia zobowiązań małżeńskich ogniskuje się wokół nieumiejętności rozwiązywania przez partnerów zaistniałych trudności i konfliktów interpersonalnych.

Trzeci referat, zatytułowany *Nieważność małżeństwa z tytułu niezdolności psychicznej do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich* wygłosił ks. prof. dr hab. W. Góralski (KUL). Prelegent ukazał najpierw ewolucję, jaka zaszła w ciągu ostatnich czterdziestu lat na odcinku kwalifikacji prawnej niektórych anomalii psychiki i osobowości u osób zawierających małżeństwo. Następnie wyjaśnił pojęcie niezdolności psychicznej do podjęcia i wypełnienia zobowiązań małżeńskich. Omawiając to pojęcie prelegent podkreślił, że małżeństwo tylko wówczas jest nieważne, gdy niezdolność dotyczy jednego z obowiązków istotnych dla umowy małżeńskiej. W dalszej części referatu ks. prof. W. Góralski wyszczególnił i scharakteryzował przyczyny natury psychicznej (mieszczące się tak w sferze psychoseksualnej, jak i w sferze osobowości), które powodują powstanie tej niezdolności.

Po wygłoszeniu referatów nastąpiła dyskusja. Jej punkt wyjścia stanowiły problemy dostrzeżone przez specjalistów z dziedziny psychologii. Jako pierwszy do tych problemów ustosunkował się ks. prof. W. Góralski. Nawiązując do problemu pokonalności stanu niezdolności psychicznej do podjęcia i wypełnienia obowiązków małżeńskich, wysuniętego przez ks. doc. dra hab. W. Prężnę, dyskutant stwierdził, że stan ten nie jest brany pod uwagę przy orzekaniu nieważności małżeństwa, gdyż liczy się sam moment zawarcia związku małżeńskiego. Może on jednak mieć znaczenie, gdyby dana osoba uznana za niezdolną do zawarcia małżeństwa chciała ponownie wejść w związek małżeński z kimś innym. W wypadku gdyby stan patologiczny ustąpił, ocena, czy może ona zawrzeć nowy związek małżeński, należy do biskupa diecezjalnego. Ustosunkowując się do referatu prof. Z. Płużek, ks. prof. W. Góralski zgodził się z jej opinią, że psycholog operuje często tylko aktami sprawy lub relacją innej osoby, ekspertyzę zaś winien wykonać w oparciu o badania bezpośrednie. Ks. prof. W. Góralski i ks. dr S. Bista podtrzymali także słuszny postulat prof. Z. Płużek, że sędzia instruktor powinien przygotować biegłemu psychologowi odpowiednie pytania, które właściwie ukierunkowałyby daną ekspertyzę. Wielokrotnie w czasie dyskusji powracała poruszona w referacie prof. Z. Płużek sprawa trwałości małżeństw dwojga psychopatów. Zdaniem ks. prof. A. Stankiewicza, trwałość tych małżeństw wskazuje, że wymogi co do zdolności do podjęcia i wypełnienia obowiązków małżeńskich nie powinny być zbyt wygórowane. Z drugiej strony samej niezdol-

ności do podjęcia i wypełnienia tych obowiązków także nie należy zawęzić tylko do wypadku, gdy jest ona trwała, na co, jego zdaniem, wskazują niektóre rodzaje homoseksualizmu. Ks. dr K. Popielski (KUL) zwrócił uwagę, że istnieją różne koncepcje psychologii i w związku z tym sądy kościelne powinny powoływać na biegłych psychologów, którzy reprezentują naukę katolicką, aby nie doszło do rozbieżności terminologicznych i nie zostało naruszone dobro sakramentu małżeństwa. Podejmując na nowo problem trudności w dokonywaniu ekspertyz przez biegłego psychologa, ks. prof. J. Grzywacz radził, żeby dla jasności sprawy przy przesłuchaniu biegłych dodać zasadnicze pytanie: czy zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający do wydania opinii przez biegłego. W razie negatywnej odpowiedzi, sędzia powinien uwzględnić propozycje biegłego. W trakcie dyskusji jej uczestnicy wysuwali także pewne postulaty. Między innymi prof. Z. Płużek postulowała, aby wyraźniej zostały ustalone kompetencje psychologa w sprawach małżeńskich. Ks. doc. W. Prężyna sugerował potrzebę przemyślenia programu przygotowania przedmałżeńskiego. Wszyscy natomiast byli zgodni, że należy kontynuować wymianę doświadczeń między kanonistami i psychologami w kwestiach dotyczących wspólnoty małżeńskiej.

Zamknięcia obrad sympozjum dokonał ks. prof. J. Krukowski. Ukazał on oryginalne cechy tego sympozjum — udział psychologów, wielość wniosków praktycznych zmierzających do udoskonalenia pracy sądów kościelnych w Polsce oraz konstruktywne dyskusje, które miały miejsce nie tylko na sali obrad, lecz również w kularach, dowodzące rzetelnego przygotowania się autorów referatów i uczestników do sympozjum. Kończąc swe przemówienie ks. dziekan podziękował wszystkim za udział w obradach i wyraził gotowość organizowania następnych spotkań tego typu. Na zakończenie ks. oficjał S. Bista odczytał list skierowany do Przewodniczącego Episkopatu Polski, Księdza Prymasa Józefa Glempa, w którym uczestnicy sympozjum przedłożyli swoje wnioski. Pierwszy z nich został postawiony w związku z wymaganiami stawianymi przez obowiązujący KPK pracownikom sądów kościelnych i dotyczył skierowania większej liczby kapłanów na studia specjalistyczne na wydziałach prawa kanonicznego. Drugi natomiast zawierał propozycję zorganizowania przy Wydziale Prawa Kanonicznego i Nauk Prawnych KUL studium adwokackiego dla absolwentów prawa kanonicznego, posiadających przynajmniej stopień licencjata.

Po odczytaniu listu ks. oficjał S. Bista podziękował w imieniu uczestników Wydziałowi Prawa Kanonicznego i Nauk Prawnych KUL za zorganizowanie sympozjum, za stworzenie gościnnej atmosfery i bardzo dobrą organizację.